

Co channelingi od Gwiezdnej Federacji Światła mają wspólnego z wielką polityką?

7 sierpnia 2016

Myślicie, że to głupi tytuł? Że niby wielka polityka to sprawa poważna, a jakieś channelingi od rzekomych ufoków to kabaret i kupa śmiechu?

„Racjonaliści” zapewne tak właśnie „myślą”. To klasyczny błąd, który popełniają ludzie pokładający bezkrytyczną wiarę w jednym tylko typie informacji ze świata: w me(n)diach głównego nurtu i trzymający się „racjonalnego” (nie)myślenia niczym pijany płotu. Człowiek naprawdę dobrze poinformowany szuka wiedzy wszędzie, a do myślenia używa swojej własnej głowy zamiast polegać na objaśniaczach rzeczywistości z TokFm czy TVN.

Wiele lat temu nabrałam się na pewien piękny i jakże świetlany przekaz od Federacji Światła zatytułowany: „Czy chcielibyście, żebyśmy się ujawnili”. Przekaz ten ociekał wprost miłością i światłem, a ja byłam naiwna i spragniona sprawiedliwości, mądrości, dobra i zwyczajnej normalności. Skoro ziemską władza była w stanie zapewnić mi tylko odwrotność tego wszystkiego, czyli powszechną głupotę, korupcję, niesprawiedliwość, konflikty, wojny i totalną nienormalność, jakżebym mogła odrzucić tak wspaniałą ofertę? Oczywiście zakrzyknęłam radośnie, że chcę. I to bardzo!

Na szczęście profesor Jadczyk ściągnął mnie na ziemię wyjaśniając mi w mailu, że to ściema i że absolutnie nie należy wierzyć w podobne deklaracje.

W pierwszej chwili nie uwierzyłam, ale zaczęłam obserwować i analizować. I zaczęłam dostrzegać, gdzie w tych przekazach kryje się haczyk. Taki sam, jaki wędkarz przygotowuje dla

naiwnych rybek: zjedz tłustego robaczka, zobacz, jaki jest smakowity... zrozumiesz swój błąd dopiero jak zjesz. Dzięki temu zrozumiałam, że przekazy ociekające miłością otwierają serce, zamykając jednocześnie racjonalny umysł – i to jest ich prawdziwy cel.

Zniechęcona do GFL (skrót od Galactic Federation of Light) generalnie straciłam zainteresowanie channelingami i przestałam je śledzić, chociaż ich wielbiciiele wielokrotnie próbowali przyciągnąć do nich moje zainteresowanie. Z tego samego powodu najpierw dałam się nabrać, a potem nabrałam dystansu do pełnych pięknych obietnic przekazów Benjamina Fulforda i jego Bractwa Białego Smoka.

Niedawno wydarzyło się coś, czego (z powodu nieznamości channeligów) nie skojarzyłam z GFL: w Internecie zaczęły krążyć pogłoski, jakoby Bill Gates został aresztowany. Niektórzy twierdzili, że aresztowano również innych reprezentantów psychopatycznych światowych elit i że jest to początek oczyszczania świata z kanalii i krwio pijców. Nauczona doświadczeniem powstrzymałam się z osądami i dobrze na tym wyszłam.

Dziś dowiedziałam się, że sam Zbig Brzezinski zapalał świętym gniewem na tych egoistycznych, bezwstydnym bogaczy, którzy mieli czelność zgromadzić w swych łapskach 99% majątku świata. Powiedział, że wobec ogromnej nierówności w bogactwie, które w przypadku najbogatszych zostało wygenerowane poprzez działalność społecznie i gospodarczo szkodliwą („unproductive”), nawołuje do bardziej ścisłej kontroli ogólnoswiatowej działalności finansowej ma też nadzieję, że „sloganizacja” dyskursu politycznego zostanie odwrócona przez nową falę niezadowolenia. Chce, żeby utworzono „listę wstydu” ludzi, którzy się wzbogacili ponad miarę na spekulacji, ale którzy nie oddają społeczeństwu nic w zamian (nie dają nic na cele charytatywne, nie płacą podatków itp.), wpędzając w coraz większą nędzę 99% ludności świata i zasugerował, że ci dranie nie mają prawa, żeby żyć. [Szkoda tylko, że nie nakazał

bankierom zablokować ich konta i sprawiedliwie obdzielić tym majątkiem biednych].

Ludzie zaczęli pytać, co się u licha dzieje? Zbig gadający takie rzeczy – to pachnie czystym surrealizmem!

Wszystkich, którzy już się ucieszyli, że świat zmierza w dobrym kierunku spieszę uspokoić – nic z tego, kochani! To kolejna zagrywka psychopatycznych elit, z której (jak zawsze) ludzkość wyjdzie pokonana, a elity umocnione.

Niedawno otrzymałam link do filmu animowanego, wyjaśniającego prawdziwe cele GFL. Po obejrzeniu go wysłuchałam kilku przekazów GFL i wtedy wszystko stało się jasne. Dzięki jednemu zdaniu w nim zawartemu połączyłam te wszystkie, pozornie niezwiązane ze sobą wątki w jedno.

Kluczem do zrozumienia o co chodzi elitom jest klasyczna zasada: Problem – Reakcja – Rozwiązanie!

Kojarzycie?

Jeśli nie, to zacznę od samego początku:

Apokalipsa zapowiada wielki ucisk i przejęcie władzy nad Ziemią przez Szatana, ale nie lękajcie się owieczki, bo Chrystus już nadchodzi i zetrze go w proch, a wraz z nim rzuci w otchłań piekielną wszystkich jego sługusów, czyli światowe elity.

Że co proszę?

Skoro nikt nie zna przyszłości poza samym Bogiem, to jakim cudem ujawniono światu Apokalipsę i jakim cudem owa Apokalipsa realizuje się niczym scenariusz filmu?

Pisałam już wcześniej, że Apokalipsa nie jest żadnym objawieniem bożym, lecz scenariuszem, według którego światowe elity pod wodzą owego rzekomego „Szatana” lub jak kto woli „Jaszczurów” (co na jedno wychodzi) realizują swój cyniczny

plan zniewolenia ludzkości. Skoro więc Apokalipsa jest scenariuszem, to również jej „pozytywne” zakończenie musi się rozegrać według planów jej twórców. A skoro tak, to ów zapowiadany „Chrystus” nie może być prawdziwym zbawicielem ludzkości, lecz wręcz przeciwnie, będzie to jakaś osobistość, którą owe elity planują się posłużyć przy realizacji swoich diabelskich planów. Nie ma również nadziei na likwidację psychopatycznych elit, chyba, że „diabeł” po raz kolejny pokaże, iż podpisujący z nim pakt, po wykonaniu mokrej roboty, zawsze zostaną przezeń oszukani i strąceni do otchłani.

W Apokalipsie mamy PROBLEM: Szatan opanował Ziemię!

Bóg nie może na to pozwolić, więc REAGUJE.

ROZWIĄZANIEM jest przybycie Chrystusa, który robi tu porządek.

Co nam obiecuje GFL?

Mniej więcej to samo. Dowiadujemy się, że władzę nad światem przejęła bezwzględna elita ciemnych kabalistów, którzy nie tylko bogacą się na krzywdzie reszty ludzkości, ale zatruwają żywność, wodę i oszukańcze leki. Ale nie lękajcie się, bo nie jesteście sami. Wiedźcie, że we Wszechświecie istnieją nie tylko cywilizacje złych Jaszczurów, ale jest tam również miejsce dla istot dobrych i chętnych do pomocy. Te szlachetne istoty obserwują wasze zmagania i podziwiają cudowne postępy, które czynicie (???), więc nie pozostawią was samych sobie. Ludzkość będzie uratowana, a znakiem zbliżania się tych cudownych przemian będzie... (UWAGA!) aresztowanie bogatych i wpływowych bandziorów należących do ciemnego kabała! Zanim to jednak nastąpi, droga ludzkości, musisz się zgodzić, żeby zbawcy się ujawnili! Kochani, bądźcie dzielni, nie bójcie się swoich braci z kosmosu! Jesteśmy rodziną, więc nie macie się czego obawiać. Absolutnie, pod żadnym pozorem nie bójcie się kosmitów!

Czy w tym momencie wszystko staje się jasne?

Media wprowadzie milczą (czegoż innego możemy się po nich spodziewać?), ale w sieci szumi od plotek, że aresztowano Billa Gatesa i inne szuje. A więc mamy zapowiadany sygnał! Zaczęło się! Nasi obrońcy już nadlatują i nareszcie zdejmą z nas to jarzmo!

Ucisk panujący na Ziemi stał się nieznośny, czyli mamy PROBLEM.

Na szczęście mamy potężną i dysponującą fantastyczną techniką rodzinę w kosmosie, więc możemy liczyć na jej REAKCJĘ!

Liczne UFO już do nas lecą z ROZWIĄZANIEM naszych problemów.

Czy są jeszcze tacy, którzy nie słyszeli o Projekcie Blue Beam? Jeśli są, to niech czym prędzej poszukają informacji na ten temat.

A tu linki do wymienionych przez mnie filmów: [„Galaktyczna Federacja Światła – Ukryta prawda”](#), [„Otwieranie oczu ludzkości”](#), [„Galaktyczna Federacja się ujawni”](#). A tu inna zapowiedź bliskich kontaktów – bardziej “racjonalna”? [„Dzień przed ujawnieniem”](#).

Radzę oglądać filmy w takiej kolejności, w jakiej je umieściłam, gdyż w innym wypadku Federacja Światła mogłaby Wam zamącić w głowach.

Autor: Maria Sobolewska

Źródło: [Jestem za, a nawet przeciw](#)